

## „Chemorg”

nowy cenny  
polski wynalazek

GDANSK (PAP)

Milionowe oszczędności roczne uzyskają polskie linie oceaniczne dzięki zastosowaniu na statkach specjalnego preparatu chemicznego, zapobiegającego tworzeniu się kamienia kotłowego. Preparat ten został opracowany, w wyniku 3-letnich żmudnych prac i doświadczeń, przez głównego energetyka P.L.O. — inż. Czesława Noszczyńskiego. Do dawany w niewielkich ilościach do wody w kotłach zmniejsza ją, zapobiegając w ten sposób tworzeniu się kamienia kotłowego.

Nowy preparat zapobiega również pęceniu się wody w kotłach. Właściwość ta, której nie posiadał żaden z dotychczas stosowanych u nas środków zmniejszania wody, jest o tyle ważna, iż piana z kotłów, porwana przez parę, może być przyczyną uszkodzenia mechanizmów.

Obecnie „Chemorg” zastosowano na wszystkich jednostkach pływających polskich linii oceanicznych.

## Bogate plony szkolnictwa zawodowego

WARSZAWA (PAP)

Około 578 tys. fachowców dla przemysłu, transportu i handlu, w tym 407 tys. wykwalifikowanych robotników i około 171 tys. techników, wykształcą szkoły zawodowe w Polsce Ludowej w okresie 5 lat, które upłynęły od I Zjazdu PZPR. Ponadto tysiące fachowców dla innych gałęzi gospodarki i życia naszego kraju dostarczyły szkoły zawodowe ministerstwa: rolnictwa, leśnictwa, zdrowia, kultury i sztuki oraz zakłady kształcenia nauczycieli Ministerstwa Oświaty.

## Pomoc wojskowa USA dla Pakistanu jest groźbą dla pokoju w Azji

Przemówienie premiera Nehru

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Delhi:

Dnia 31 grudnia 1953 roku na otwarciu dorocznej sesji Hinduskiego Narodowego Kongresu Związków Zawodowych w Dżalgonie wygłosił przemówienie premier Nehru, który oświadczył: pomoc wojskowa na wzór tej, jakiej Stany Zjednoczone zamierzają udzielić Pakistanowi, kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo dla innych krajów, zwłaszcza zaś dla Indii. Gdyby taką pomoc zaproponował Indiom jakkolwiek za przysłuszną, Indie odrzuciłyby ją. Indie — mówił dalej premier Nehru — w żadnych okolicznościach i pod żadnym pretekstem nie

## Aż do zwycięstwa walczyć będą francuscy pocztowcy

PARYŻ (PAP)

13 dni trwa strajk pocztowców francuskich. Strajkują pracownicy urzędów pocztowych na dworcach paryskich i w niektórych miastach prowincjonalnych. Ministerstwo poczt, telegrafów i telefonów w dalszym ciągu odmawia zadośćuczynienia postulatów strajkujących. Władze wykorzystują do pracy w urzędach pocztowych na dworcach żołnierzy z „gwardii ruchomej”, aby w ten sposób zmniejszyć skuteczną siłę strajkującą. Jednocześnie sekretarz stanu poczt, telegrafów i telefonów prowadzi separatystyczne rozmowy z przedstawicielami autonomicznych związków zawodowych, odmawiając przyjęcia przywódców związkowych należących do powszechnej konfederacji pracy (CGT).

# GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, środa, 6 stycznia 1954 r.

Nr 5 (3061)

## Od pierwszych dni Nowego Roku

# Chłopi wielkopolscy wraz z całą wsią polską omawiając grudniową uchwałę rządu przystępują do realizacji obowiązkowych dostaw żywności i mleka

WARSZAWA (PAP)

Od pierwszych dni bieżącego roku chłopci przystępują do realizacji obowiązkowych dostaw żywności i mleka na 1954 r. Prawie wszyscy gospodarze otrzymali już zawiadomienia o wysokości tegorocznego wymiaru oraz o terminach dostaw tych artykułów hodowlanych. Zgodnie z tezą przedzjazdową, ogólny wymiar obowiązkowych dostaw żywności i mleka ustalono na nie zwiększonym poziomie, przy czym w 71 powiatach normy obowiązkowych dostaw mleka zostały znacznie obniżone. W kilku powiatach, a mianowicie: Lublin i Krasnystaw w woj. lubelskim oraz Gnieźno i Środa w woj. poznańskim obniżono normy obowiązkowych dostaw żywności.

Przy ustalaniu tegorocznych wymiarów zostały uwzględnione liczne zwolnienia, obniżenia i ulgi przewidziane dla gospodarstw w obowiązkowych dostawach żywności i mleka.

Zasady obowiązkowych dostaw na rok bieżący przy sta-

łym rozwoju hodowli, który odbywa się w bardzo korzystnych warunkach zagwarantowanych doniosłą uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1953 r. umożliwiają chłopom, po pełnym wykonaniu obowiązkowych dostaw, sprzedaż większych ilości żywności i mleka po wyższych cenach na warunkach kontraktacyjnych lub wolnego handlu.

W tym roku szczególną uwagę zwrócono na prawidłowe rozłożenie terminów obowiązkowych dostaw na wszystkie miesiące roku. Terminy, które uprzednio uzgodniono z rolnikami, uwzględniają sezony w produkcji zwierzęcej oraz możliwości produkcyjne poszczególnych gospodarstw. Np. terminy dostaw zwierząt rzeźnych ustalono w ten sposób, że w I kwartale poszczególnie gromady powinny wykonać roczny plan w 25 proc., w II kwartale — w 27 proc., w III kwartale — w 20 proc., a w IV kwartale — w 28 proc. Na

## 700 chłopów w Wielkopolsce skorzystało z pomocy państwowej na kupno krów

Władze państwowe przyznały ostatnio z bardzo wydatną pomocą małym chłopom w nabywaniu bydła. Kredyty uruchomione w oddziałach Narodowego Banku Polskiego rozprowadzono w ostatnich dwóch tygodniach grudnia. Skorzystało z nich przeszło 700 chłopów naszego województwa, którzy albo nie mieli żadnej krowy, albo mieli tylko jedną. W ten sposób ich gospodarstwa podniosły swoją wartość. W wielu też wypadkach gospodarstwa nie posiadające dotychczas krowy uwolniły się od kulackiej zależności; kuliacy bowiem nierzadko sprzedawali małowartościowe mleko po wygórowanych cenach. Zaprowadzona lub powiększona hodowla bydła u małych rolników przyczyniła się równocześnie do lepszych urodzajów ze względu na obornik.

Spłata pożyczek ma nastąpić w ciągu 4 lat. Wielu chłopów rozumiejąc potrzeby gospodarki państwowej i z wdzięcznością za pomoc finansową postanowiło dług swój spłacić w terminie wcześniejszym. (pr)

leży przy tym dodać, że terminy obowiązkowych dostaw żywności rozłożone są w tym roku na 11 miesięcy, czyli obejmują one okres od 1 stycznia do 30 listopada br.

Przy ustalaniu terminów obowiązkowych dostaw mleka kierowano się zasadą, że w styczniu i lutym gromady powinny wykonać po 5 proc. swych rocznych planów dostaw, w marcu i kwietniu po 6 proc., w kwietniu i listo-

(Dokończenie na str. 2)

## Prasa światowa o odpowiedzi G. M. Malenkowa na pytania Kingsbury Smitha

Agencja TASS podaje:

Odpowiedzi przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa na pytania dyrektora agencji „International News Service” Kingsbury Smitha skupiły na sobie uwagę światowej opinii publicznej.

Agencja France Presse donosi z Waszyngtonu: „Odpowiedzi Malenkowa zostały opublikowane w Waszyngtonie z zainteresowaniem... Podkreśla się, że słowa Malenkowa skierowane do narodu amerykańskiego są niezwykle serdeczne”.

Dziennik amerykański „Daily Mirror” również podkreśla pełen umiłowania pokój i życzliwość ton odpowiedzi G. M. Malenkowa. „Zdaniem dyplomatów — pisze dziennik — orędzie Malenkowa z życzeniami pomyślności dla narodu amerykańskiego w nowym roku znacznie jest z uwagi na swój serdeczny ton”.

Jednakże niektóre inne dzienniki amerykańskie wyrażając stanowisko tych kół Stanów Zjednoczonych, które nie są zainteresowane w złagodzeniu napięcia międzynarodowego, usiłują w swych komentarzach osłabić wrażenie, jakie wywarły odpowiedzi G. M. Malenkowa

## Więcej energii elektrycznej i obuwia dziecięcego lepsze zaopatrzenie rynku — przynosi realizacja Czynu Przedzjazdowego

Z każdym dniem rośnie ilość odlewów, tkanin, maszyn, które wykonują robotnicy w toku realizacji zobowiązań na powitanie II Zjazdu Partii, dla poparcia czynem hasła walki o szybszy wzrost dobrobytu ludzi pracy.

Robotnicy, chłopci i inteligencja pracująca zdają sobie dobrze sprawę z tego, że nakreślony przez partię program szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących nie zrealizuje się sam, że od ich inicjatywy, wysiłku, wzrostu produkcji, podniesienia jej jakości i obniżenia kosztów własnych zależy pełne wykonanie zadań, wytyczonych przez IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Płyną więc meldunki z fabryk i hut, a każde zrealizowane zobowiązanie przyczynia się do podniesienia potęgi naszej Ojczyzny i lepszego zaopatrzenia rynku w artykuły powszechnego użytku.

Aby lepiej zaopatrzyć rynek robotnicy Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych zobowiązali się wyprodukować ze złomu 2 tony rusztów i kółek do pieców. Do chwili obecnej do magazynu wpłynęło w ramach produkcji ubocznej już 6 ton tych artykułów, a do dnia Zjazdu odlane zostaną dalsze 4 tony.

O setki milionów kilowatogodzin wzrośnie produkcja energii elektrycznej poznańskich elektrowni, aby w szerszym niż dotychczas stopniu mogli z niej korzystać mieszkańcy wsi i miast. Zwiększoną produkcję zapewni przedterminowe wykonanie remontu przy kotłach nr 5 oraz zastosowanie przez inż. Kiezkę wodnego chłodzenia przy transformatorze.

Różnorodne zobowiązania, a w sumie zwiększenie produkcji i wzbogacenie zaopa-

trzenia rynku w potrzebne artykuły powszechnego użytku przynosi Czyn Przedzjazdowy wielkopolskich spółdzielni pracy.

Aby poprawić zaopatrzenie najmłodszych klientów, pracowników spółdzielni skórzanych wyprodukowali już dodatkowo 9400 par obuwia dziecięcego na poczet 12 000 przewidzianych w zobowiązaniach. W RSP Elektro-Radiotechnicznej w Ostrowie personel techniczny przygotowuje prototyp lampki elektrycznej do maszyn do szycia. Zgodnie z zapowiedzią wkrótce ukażą się w sprzedaży nowe rodzaje zabawek wyprodukowanych przez Pomocniczą Spółdzielnię Rzemieślniczą Galante rybników i Zabawkarzy w Poznaniu. Spółdzielnia Pracy „Jedność” i Po-

mocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Stolarzy w Swarzędzu dostarczą dodatkowo 75 kompletów sypialnianych, a inne podobne zakłady już wkrótce zaopatrzą rynek w deseczki do kłania mięsa, wieszaki, klamerki itp.

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6 ton środka mleko-dajnego dla wsi. Spółdzielnia Farmaceutyczna w Poznaniu dostarczyła już miesiąc przed terminem zamówiony glicerynofosforan wapnia, przeznaczony na eksport, (Ciąg dalszy na str. 2)

Spółdzielnia Chemiczno-Kosmetyczna uruchomi produkcję proszku do pieczenia i cukru waniliowego. Spółdzielnia „Przodownik” w Lesznie zwiększyła produkcję garnków kamionkowych, a Spółdzielnia „Ozdoba” w Gnieźnie buduje nową garnkarnię, aby móc zwiększyć produkcję. Wzrośnie mleczność krów w setkach obór, a to w wyniku realizacji zobowiązań „Wetleku”, który postanowił dostarczyć poza planem 6

# Robotnicy rolni P.G.R.-ów wprowadzają się do nowych wygodnych mieszkań

**WARSZAWA (PAP)**  
Obok górników, hutników, robotników budowlanych, fabrycznych oraz inteligencji pracującej — wiele nowych izb mieszkalnych otrzymali w ostatnim okresie robotnicy rolni.

Tak np. liczne rodziny robotników rolnych z PGR-ów woj. łódzkiego zamieszkały ostatnio w nowych, względnie nowobudowanych mieszkaniach o łącznej ilości 240 izb. M. in. do 5 zradiofonizowanych budynków mieszkalnych wprowadzili się rodziny robotników zespołu PGR Leszno, pow. Łęczyca. 60 wygodnych izb mieszkalnych uzyskano dzięki gruntownej przebudowie kilku budynków w zespole PGR Błonie, pow. Kutno. Mieszkania robotników zostały wyposażone w

instalacje wodociągowe i elektryczne.  
W PGR Widzew-Żdźdźy w pow. Łask 10 rodzin robotników rolnych otrzymało piękne mieszkania w nowym budynku. Niezależnie od nowych mieszkań robotnicy tego PGR otrzymali ostatnio również szereg obiektów o charakterze socjalno-usługowym i kulturalno-światowym, jak obszerne stołówka, piękna świetlica oraz ładna natryskowa z umywalniami.

W PGR-ach okręgu olsztyńskiego w ostatnich dniach zakończono budowę 10 nowych domów mieszkalnych, w których zamieszkało już 27 rodzin robotniczych.

Ogółem w ciągu roku ubiegłego w PGR-ach okręgu olsztyńskiego oddano do użytku robotników rolnych 557 nowych izb mieszkalnych.

Na terenie woj. gdańskiego w każdym zespole PGR w roku ubiegłym robotnicy otrzymali nowobudowane lub całkowicie odbudowane domy mieszkalne. W ciągu 11 miesięcy, tj. do końca listopada ub. roku robotnicy rolni zamieszkali w 709 nowych izbach, a dla robotników sezonowych wzniesiono dalszych 10 budynków mogących pomieścić około 500 osób.

## Zwycięska ofensywa wojsk ludowych Pathet Lao

**PEKIN (PAP)**  
Agencja Nowych Chin podaje dalsze szczegóły potwierdzające wielki sukces ofensywy wojsk ludowych Pathet Lao przeciwko francuskim oddziałom ekspedycyjnym. Wojska interwencyjne zostały do wycofania się z umocnień

## Wzrasta dobrobyt ludzi radzieckich

**MOSKWA (PAP)**  
W Związku Radzieckim rozbudowuje się szybko sieć sklepów zaopatrujących ludność w artykuły żywnościowe i wyroby przemysłowe.

Jak zakomunikowano w ministerstwie handlu ZSRR przedstawicielowi agencji TASS, w r. 1954 w Związku Radzieckim otwartych będzie około 11 tysięcy nowych sklepów. Obroty handlu wewnętrznego osiągną w roku bieżącym poziom przewidziany pierwotnie dla roku 1955. W asortymencie towarów następują poważne zmiany w związku ze wzrostem dobrobytu ludności radzieckiej.

W roku 1953 w porównaniu z rokiem poprzednim zbytych artykułów żywnościowych wzrósł ogółem o 22 proc.

## Z dobrodziejstwa Polski Ludowej — wczasów skorzystało w 1953 roku 400 tys. ludzi pracy

**WARSZAWA (PAP)**  
Ponad 400 tys. ludzi pracy spędziło w 1953 roku urlopy na wczasach FWP w najpiękniejszych zakątkach naszego kraju — w górach, nad morzem, jeziorami, w miejscowościach klimatycznych oraz w domu wypoczynkowym „Warszawa”.

Znacznie większy niż w 1952 roku procent wczasowiczów stanowili robotnicy. W roku 1953 przebywało w ośrodkach FWP o około 14 tys. robotników więcej niż w roku 1952.

Uczestnikom wczasów w ub. roku zapewniono lepsze niż w latach ubiegłych warunki wypoczynku. Dzięki inwestycjom przeprowadzonym w ośrodkach wypoczynkowych, dużą część pomieszczeń stanowią obecnie w domach FWP pokoje 1- i 2-osobowe. Poprzedz rozbudowę starych i budowę nowych domów zwiększono również w ub. roku

ilość miejsc w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach, a m. in. w Wiśle, Rucianem, Żegiestowie i Niechorzu.

**LUBLIN (PAP)**  
W pierwszym dniu 1954 r. uruchomione zostało uzdrowisko w Nałęczowie, zdekurawowane w czasie ubiegłej wojny. W dniu 2 bm. przybyło na leczenie czterech osób spośród 110, które otrzymały skierowanie na styczeń.

## Lepsze zaopatrzenie rynku — przynosi realizacja Czynu Przedzjazdowego

(Ciąg dalszy ze strony 1)  
a ponadto niebawem wprowadzi nowy produkt importowany z zagranicy.

W dużym stopniu wykonała również swoje zobowiązania załoga Wytwórni Ogniw i Baterii. Szerego stosując w pracy metodę Korabelnikowej robotnicy Wytwórni zaoszczędziły w ostatnim okresie 1000 kg rudy manganowej, 100 kg sadzy acetylenowej, 100 tys. sztuk węglików do produkcji anod, 25 kg cyny oraz 25 kg drutu miedzianego, oddając przy tym dodatkową produkcję na sumę 464 tys. zł.

Brigada montażowa Pleszewskich Zakładów Mechanicznych i Odlewni Żeliwa w składzie: Zyraszek, Doczekalski, Kaniewski i Kościelniak przeprowadziła ponad planowo montaż 3 urządzeń. Pracownicy sekcji BHP Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych K-6 w Starolecie zabezpieczyli wszystkie wirujące części maszyn i urządzeń w celu zwiększenia bezpieczeństwa pracy oraz uruchomili na terenie zakładu pijalnię mleka dla załogi. Robotnicy spawalni tych zakładów poprzez zwiększoną oszczędność zużywają na dobę o jedną butlę tlenu mniej niż dawniej.

## 24 GODZINY WKRAJU I NA ŚWIECIE

Ciekawe doświadczenia z dziedziny hodowli zwierząt przeprowadzane są w rezerwie białowieskiej. Do puszczy poza rezerwat wypuszczono parę żubrów w celu przeprowadzenia badań, czy zwierzęta te potrafią żyć bez jakiegokolwiek pomocy i opieki ze strony człowieka. Dotychczas przeprowadzone obserwacje nad pierwszą wypuszczoną z rezerwatu parą żubrów wykazały, że zwierzęta te potrafią sobie same bardzo dobrze radzić.

U schyłku 1953 roku we Włoszech trwały redukcje robotników w różnych zakładach pracy. Stocznie w Taranto zwolniły z pracy dalszych 20 robotników. Zakłady włókiennicze „Biagioli” w Prato zapowiedziały zwolnienie 120 robotników. W tymże miesiącu zwolniono 20 robotników z fabryki włókienniczej „Giovannelli”.

W ciągu ostatnich dni aresztowano w Teheranie około 10 osób. Aresztowani brali udział w akcji protestacyjnej przeciwko wyrokowi wydanemu przez sąd wojskowy na b. premiera Mossadika.

Nakładem państwowego wydawnictwa „Iskry” ukazały się przygotowane przez wydział historii partii KC PZPR dokumenty z działalności Związku Młodych. W zbiorze zgromadzone zostały bogate materiały z lat walki ZWM przeciwko hitlerowskiemu okupantowi i z lat, gdy organizacja ZWM-owska stanęła do pracy nad odbudową wyzwolonego kraju, gdy walczyła o utrwalenie i umocnienie władzy ludowej.

Załoga zespołu rybackiego w Międzyzdrojach ostatnio na szeroka skalę hodowlę nutrii. Obecnie zespół ten hoduje ponad 740 nutrii. Rozpoczęto ponadto prace przy przygotowaniu dalszych 100 hektarów stawów dla hodowli tych cennych zwierząt.

Dwusilnikowy amerykański samolot wojskowy rozbił się w północnej części wyspy Kiusiu (Japonia). Czterech członków załogi zginęło.

Francuski samolot wojskowy Nord 2501 uległ katastrofie w drodze z francuskiej Afryki zachodniej do Francji. Samolot rozbił się w Pirenejach, przy czym 11 członków załogi zginęło.

## Laniel podał się do dymisji

**PARYŻ (PAP)**  
Agencja France Presse donosi, że premier J. Laniel złożył 2 stycznia dymisję na ręce prezydenta republiki Vincent Auriola. V. Auriol po porozumieniu się z nowo wybranym prezydentem republiki R. Coty (który obejmuje swe funkcje w dniu 17 stycznia), oświadczył, że nie przyjmuje dymisji rządu. W związku z tym J. Laniel zwrócił się do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego E. Herriota z prośbą o zwolnienie 6 stycznia nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia, na którym zamierza złożyć oświadczenie rządowe.

## Ghosz nadal sekretnym generalnym K. P. Indii

**MOSKWA (PAP)**  
Agencja TASS donosi z Delhi, że w dniu 3 bm. sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Indii został ponownie wybrany Ghosh.

## „Krochmal” „Hulaszczy tryb życia”

Student Neumann z trudem przeżywał się przez studia na jednym z uniwersytetów zachodnio-niemieckich. Nie miał stypendium, z domu otrzymywał kilkadziesiąt marek. Mieszkał w małej izdebce z kilkoma kolegami.

Nagle pewnego wieczoru Neumann oznajmił kolegom: — No już czas, idźcie do nocnego lokalu „Paradis”...

Koleczy spojrzeli nań z pewną zawiścią.

Poszedł. Wrócił dopiero o świcie. Gdy nazajutrz zapytali go koleczy, dokąd idzie, odpowiedział krótko:

— Do „Paradis”...

Po kilku takich nocach — koleczy postanowili rozmówić się z Neumannem.

— Słuchaj — Hans — znamy położenie materialne Twoich rodziców. Te 50 marek nie wystarczy nawet na jeden wieczór w „Paradisie”. A ty tam chodzisz co dzień...

— Tak — to jest podejrzane — doręczaj drugi. Skąd ty masz pieniądze na ten hulaszczy tryb życia?

Hans wybuchnął śmiechem. — A to kapitalne. Tak, chodzę codziennie do „Paradis”...

— bo otrzymałem tam pracę nocnego portiera. A mój konflikt z „hulaszczym życiem” — to od czasu do czasu wstaje z samochodu pijanego Jankesa.

## Spełnione „marzenie”

Bezdomny i bezrobotny Anglik — Richard Grey, jak pisze „Sonntag”, rozbił w Port Tolbit cegła szybę wystawową...

## Przed konferencją ministrów finansów krajów wspólnoty brytyjskiej

**LONDYN (PAP)**  
W artykule wstępnym poświęconym problemom, które dyskutowane będą na zbliżającej się konferencji ministrów finansów krajów wspólnoty brytyjskiej, dziennik „Times” pisze:

Pierwszym z tych problemów jest zagadnienie stosunku krajów brytyjskiej wspólnoty narodów do prób ustabilizowania cen towarów i do międzynarodowych umów handlowych. Wspólnota narodów powinna obecnie dążyć do zajęcia określonego stanowiska wobec praktycznych zagadnień, jakie wywołują się w związku z polityką Stanów Zjednoczonych. Aktualna jest sprawa ogromnych zapasów surowców w Ameryce — wyraźnie widać, że trudno osiągnąć jakiegokolwiek porozumienie, które by dostosowało stan tych zapasów do wymagań regularnego handlu międzynarodowego takimi ważnymi towarami strefy szterlingowej jak cyna i kauczuk. Trud-

nym problemem jest również magazynowanie w Ameryce ogromnych zapasów produktów rolnych, m. in. pszenicy i lnu, i wzrastające niebezpieczeństwo, jakie pociąga za sobą ta polityka. Szczegółowe rozważania wymaga też plan wprowadzenia konwersji funta szterlinga, który powinien być zrealizowany w odpowiednim momencie. Obowiązkiem wszystkich krajów brytyjskiej wspólnoty narodów jest wyjaśnienie kwestii, dlaczego plan ten przyjęty został przez większość innych krajów tak nieprzychylnie i czy nie wymaga on rewizji. Każdy plan wprowadzenia konwersji funta szterlinga będzie planem hipotetycznym w ciągu całego 1954 roku...

Istnieje jeszcze jeden skomplikowany problem jest kwestia, jaki kurs powinny obrać kraje wspólnoty narodów, jeśli depresja w Ameryce pogłębi się i jeśli będzie to zagrażało stabilizacji strefy szterlingowej i jej zasobom.

## Noworoczny podarek

„Dziadek Mróz” przyniósł ludzi kości piękny i miły upominek noworoczny. Wywiad premiera Malenkowa udzielony brytyjskim dziennikarzom, stwierdzający, że „nie ma istotnych przeszkód dla poprawy stosunków między ZSRR a USA, uważany jest w kołach ONZ jako pomysł na zapowiedź na nowy rok” — depesze z Nowego Jorku korespondent oficjalnej „Agence France Presse”. Prasa brytyjska zamieściła wywiad Malenkowa na czołowych miejscach, a gazety całego świata podkreślały, że wywiad Malenkowa ukazał się w przededniu spotkania w Berlinie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, co wzmacnia nadzieję ludzkości na tak powszechnie upragnione porozumienie w sprawie niemieckiej oraz w sprawie zakazu stosowania broni atomowej, wodnorodowej i innych środków masowej zagłady.

Agencja prasowa Reutersa pisze, że zdaniem brytyjskich kół oficjalnych, wypowiedzi Malenkowa „niewiele dodały do tego, co wiadomo jest o polityce rosyjskiej”.

Trzeba przyznać brytyjskiej agencji oficjalnej najzupełniejszą słusność. Słowa pokoju i przyjaźni wypowiedziane przez Malenkowa pod adresem narodu amerykańskiego nie są niczym nowym w ustach radzieckich mężów stanu. Od chwili powstania państwa radzieckiego polityka jego rządu niezmienne oparta była na zasadach współpracy i przyjaźni między narodami.

Cóż więc jest nowego w oświadczeniu Malenkowa, złożonym redaktorowi brytyjskiej agencji prasowej w przeddzień

nowego roku? Nowa jest reakcja, z jaką pokojowa wypowiedź Malenkowa została przyjęta w oficjalnych i półoficjalnych kołach politycznych Zachodu.

Wywiad — pisze korespondent AFP — „wywołal w Waszyngtonie zainteresowanie i — co jest szczególnie podkreślane — o zainteresowaniu tym została poinformowana opinia publiczna. Zauważono, że słowa skierowane przez Malenkowa do narodu amerykańskiego brzmią niezwykle serdecznie”.

Do niedawna każda wypowiedź radziecka na temat porozumienia, pokoju i współpracy międzynarodowej była „piętnowana” w Waszyngtonie jako „propaganda komunistyczna”.

Wszelkie propozycje spotkań lub rokowań były odrzucane przez amerykańskich polityków jako „nie do przyjęcia”, zanim jeszcze na depeszach prasowych z Moskwy zdążyła obesznać farba drukarska. Obecnie — jak pisze AFP — w kołach „zachodnich” podkreśla się, że „wszelkie posunięcia zmierzające do zmniejszenia napięcia międzynarodowego winny znaleźć poparcie”.

Nie ludźmi się. Imperialistyczne wilki nie zmiennili się nagle w łagodne jagnięta. Amerykańskie monopole kapitałowe zarobiły na pierwszej wojnie światowej 15 miliardów dolarów, na drugiej — 53 miliardy dolarów, na wojnie w Korei i na „zimnej wojnie” — ponad 40 miliardów dolarów. I niełatwo zrezygnują one z tego „tradycyjnego” dla siebie źródła zysków. Ale odpowiedzialni politycy na zachodzie muszą liczyć się z przemianami, jakie zaszły

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
padzie po 7 proc., a w październiku — 8 proc. Wysokość dostawy mleka od maja do września, a więc w okresie wzmożonej podaży, ustala się w porozumieniu z dostawcami.

Przestrzeżenie terminów obowiązkowych dostaw leży przede wszystkim w interesie samych rolników. Za terminową bowiem dostawę trzody chlewnej zarówno chłopci gospodarujący indywidualnie jak i spółdzielnie produkcyjne oraz ich członkowie, niezależnie od normalnej zapłaty, otrzymują dodatkowe wysokie premie. Za trzodę chlewną dostarczoną u

na świecie. Muszą liczyć się z faktami. A faktem jest, że amerykański szantaż atomowy i wojdowy stracił grunt pod nogami, że wojna na Korei skończyła się porażką amerykańskich agresorów, że wojna w Indochinach zbliża się do podobnego dla imperialistów zakończenia, że — mimo „nakręcenia koniunktury” — przy pomocy zbrojnej — w Stanach Zjednoczonych mnożą się objawy kryzysu, że nawet wierne do niedawna Waszyngtonowi koła kapitalistycznych eksporterów zachodniej Europy, rozpoczęły „bieg konkurencyjny” na „zakazane” rynki Chin ludowych i innych krajów wschodnich i że w ten sposób amerykańska „blokada” gospodarcza „Wschodu” została w istocie złamana. Faktem jest, że w całej Europie zachodniej, a również w Ameryce — masy pracujące strajkami bronią się przed ostrejszym wpełnięciem w otchłań nędzy, zaś ludy kolonialne stawiają rosnący opór kolonializmowi. Ze wreszcie pragnienie po koju opanowało umysły i serca całej ludzkości i nie można już dłużej zapadać w sen „piętnować” jako „propagandę komunistyczną”.

Walka o pokój będzie wymagała jeszcze długich i uporczywych wysiłków. Z drogi wiodącej do porozumienia i pokoju współpracy narodów trzeba będzie usuwać jeszcze niejedną kłodę, rzucaną przez zawiśniętych zwolenników „polityki siły”. Ale noworoczna wypowiedź szefa rządu radzieckiego oraz jej odgłosy w opinii publicznej świata wskazywają, iż z pewnością wiodąca ona do celu, któremu na imię drogie każdemu człowiekowi pracy słowo: pokój.

wyznaczonym terminie w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca oraz od 1 do 30 września rolnicy otrzymują premie w wysokości 25 proc. ceny skupu. Znacznie wyższa, bo wynosząca 40 proc. ceny skupu, jest premia za trzodę dostarczoną w okresie od 1 października do 30 listopada wynosi 20 proc. ceny skupu.

Za trzodę chlewną, jaką rolnicy dostarczają przed terminem ustalonym terminarzem dostaw, przewidziana jest premia w wysokości 10 proc. ceny skupu.

Niezwykle cenna jest także pomoc państwa, jaką w tym roku otrzymają chłopcy za obowiązkowe dostawy trzody chlewnej. Gospodarstwa rolne, które w okresie od 1 lutego do 31 lipca br. dostarczą na poczet obowiązkowych dostaw tuczniaki o wadze nie niższej niż 130 kg, mają prawo do nabycia 0,5 kg paszy treściwej za każdy kilogram żywcą zaliczony na dostawę obowiązkową oraz 1 kg paszy treściwej za każdy kilogram nadwyżki z tego tuczniaka zaliczonego na dostawę ponadobowiązkową. Przywilej ten przysługuje również tym chłopcom (na terenach określonych przez Min. Skupu), którzy na poczet obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych dostarczają tuczniaki rasy gołębskiej o wadze nie niższej niż 115 kg.

Sredniololny Jan Adamski z gromady Modliszewo, pow. Gniezno, omawiając z sąsiadami korzyści, jakie przynosi chłopcom uchwała z 17 grudnia 1953 roku zobowiązuje się powiększyć swój inwentarz, do 1 kwietnia bież. roku wykonać roczny plan odstawy żywcą oraz sprzedać państwu ponad plan 1300 litrów mleka.

Bronisław Kędziara z gromady Przybysławice pow. Ostrów Wielkopolski, ceniony w gromadzie gospodarz zobowiązuje się do 1 kwietnia br. wykonać w 100 proc. plan odstawy żywcą oraz sprzedać państwu ponad plan 6 tuczniaków. W tym samym czasie ob. Kędziara pragnie odstawić ponad plan 5 tys. litrów mleka.

# O najważniejszym sojuszu

**K**lasa robotnicza, walcząca o swe wyzwolenie spod władzy i wyzysku kapitalizmu, wyzwala jednocześnie inne klasy i warstwy społeczeństwa: chłopstwo pracujące, inteligencję pracującą, drobnomieszczaństwo — naród.

Jednakże, aby w walce tej zwyciężyć — odebrać władzę burżuazji i zbudować socjalizm, klasa robotnicza nie może być sama, musi mieć sojuszników. Rzecz jasna, sojusznikami naturalnymi we własnym społeczeństwie są te własne klasy i warstwy, które są również uciskane, wyzyskiwane, które zainteresowane są w obaleniu tego ucisku, zainteresowane w wyzwoleniu, które są zainteresowane w zbudowaniu proletariatu i zbudowaniu nowego, sprawiedliwego ładu społecznego — socjalizmu.

Takim najpotężniejszym najbliższym sojusznikiem klasy robotniczej jest pracujące chłopstwo, któremu tylko zwycięstwo proletariatu może dać ziemię, wyrwać z wielkopowierzchni, nędzy i poniżenia. Uświadomienie chłopstwu pracującemu tej zbieżności celów z klasą robotniczą, wyrwanie go spod wpływu burżuazji, pozyskanie jako sojusznika ma decydujące znaczenie w walce o władzę, a potem w budownictwie socjalizmu.

Tak krótko scharakteryzowane znaczenie problemu sojuszników, a przede wszystkim problemu sojuszu robotniczo - chłopskiego, wydaje się proste i oczywiste. Jednakże o zwycięstwo tej prawdy toczyła się długoletnia walka ideologiczna w ruchu robotniczym, walka z negowaniem, niedocenianiem roli sojuszników, niedocenianiem rewolucyjnych sił, tkwiących w masach chłopskich. Zwyciężyła ta prawda, zwyciężyła linia leninowska, potwierdzona zwycięstwem październikowej Rewolucji, w której milionowe masy chłopów poszły pod przewodnictwem klasy robotniczej do zwycięskiego szturm na kapitalizm.

W polskim ruchu robotniczym walka o przyjęcie stanowiska leninowskiego była długotrwała i jego uznanie jako wytycznej działania nastąpiło w 1923 r. na II Zjeździe KPP, by umacniać się w ciągu lat, w toku ciężkich zmagani i doświadczeń.

Wtedy to, w 1923 r., partia rzuciła główne hasło „cała ziemia dla chłopów bez wykupu”, przeciwstawiła kłamiwej „jedności” chłopsko - burżuazyjnej, głoszonej przez partię kuliackie, sojusz robotniczo - chłopski. Jazdą głosił, że klasa robotnicza musi uważać sprawy chłopskie za sprawy własne, walcząc o radykalne rozwiązanie — zdobycie władzy, walcząc o zaspokojenie zgodnie z interesami pracującego chłopstwa wszelkich codziennych potrzeb wsi, wskazując jednocześnie perspektywę socjalistycznej przebudowy wsi na zasadzie dobrowolnej kolektywizacji. Czytamy tam również, że „rządy burżuazji w Polsce stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla jej niepodległości. Trwała niepodległość państwu może dać narodowi polskiemu tylko zwycięstwo rewolucji”.

Odtąd sprawy wsi, sprawy losu mas chłopskich, sojuszu robotniczo - chłopskiego stały na porządku obrad każdej konferencji i zjazdu partii, gdzie precyzuje się i rozwija teoretycznie problem sojuszu, wytycza działanie, prostuje błędy i wypaczenia.

Również w praktyce, w codziennych zmaganiach KPP, uczy się coraz lepiej kierować walką mas chłopskich, zacieśniać bojowy sojusz skierowany przeciw rządom wyzysku i zdrady narodowej.

Lata sanacyjnej władzy to jednocześnie lata ciężkich, krwawych i bohaterkich walk proletariatu i chłopstwa przeciw faszyzmowi, o prawo do życia, o władzę ludu, o zabezpieczenie niepodległości Ojczyzny. W tych uporczywych bojach, jak w ogniu hartował się bezcenny oręż mas pracujących — sojusz robotniczo - chłopski. Jakże piękne przykłady tego braterstwa zawieją lata trzydzieste, pełne zmagani, strajków, krwawych walk proletariatu, wystąpień i bun-

tów chłopskich — potężnego protestu ludu, który nie dawał zażać się w kajdany faszyzmu.

„Hortensja” — oto nazwa jak hasło, które w 1932 r. poruszało kraj. Piotrkowska Huś Szka „Hortensja” — w ciągu 17 dni była oblężoną twierdzą — dni 44 trwał strajk. Oblężonym spieszili z pomocą robotnicy miejscy, rzemieślnicy, inteligencja i chłopci, którzy przysyłali strajkującym bezpłatnie żywność, udzielali podwód, ślali słowa solidarności. Oto zdanie jednego z listów chłopskich: „JAK WY POBIJECIE FABRYKANTÓW, TO MY DAMY RADE EGZEKTOROM!”.

Lata trzydzieste obfitowały w potężne wystąpienia i powstania chłopskie, w których komunistów brali aktywny udział, uczyli chłopów rewolucyjnych metod walki klasy robotniczej, niosąc prawdę o braterstwie robotników i chłopów, wspólnie walce o obalenie rządu fabrykantów i obszarników, rządu faszyzmu, nędzy i wojny. Poprzez powstanie w Lesku (1932 r.), w Małopolsce środkowej w 1933 r., poprzez Racławice i Nowosielec na rasta jak lawina ruch chłopski.

W 1937 roku wystąpienia chłopskie szły jak pożar. 1 Maja chłopcy maszerują obok robotników ulicami Łodzi, Piotrkowa, Radomia, Płocka, Gorlic. Święto ludowe — 15 sierpnia gromadzi na wiecach i manifestacjach półtora miliona ludzi — 50 tys. w Rzeszowie, 150 tys. w Nowosielcach, by wybuchnąć 10-dniowym strajkiem chłopskim, w czasie którego padło 42 zabitych i 34 rannych. KPP organizuje wtedy komitety współdziałania robotniczo - chłopskiego, które powstają przede wszystkim w Małopolsce, następnie na Lubelszczyźnie, Kielecczyźnie oraz zachodniej Ukrainie i Białorusi. Komitety te dawały ruchowi strajkowemu pomoc klasy robotniczej w kierownictwie strajkiem, organizowały samoobronę, utrzymywały łączność z miastem, organizowały kolportaż, zbiórki pieniężne. Na wezwanie KPP wybuchły strajki solidarności robotników, wielu szło na wieść, by brać bezpośredni udział w starciach z policją.

**S. Niebiesni**

## Jak upowszechnia się wiedzę rolniczą w ZSRR

**W** walce o dalszy szybki rozwój rolnictwa ogromne znaczenie ma popularyzacja wśród pracowników rolnictwa zdobyczy naukowych i przodujących doświadczeń oraz jak najszersze stosowanie ich w produkcji rolnej.

W Związku Radzieckim stosowane są różnorodne formy i metody upowszechniania wiedzy rolniczej i najbardziej skutecznego wykorzystania doświadczeń nowatorów. Osiągnięcia te i zdobycze szeroko popularyzuje prasa, radio, kino. Urządza się masowe wycieczki do przodujących gospodarstw, narady, poświęcone uogólnieniu przodujących doświadczeń; wydaje się książki, broszury, ulotki i plakaty, zawierające opisy osiągnięć uczonych i praktyków, organizuje wykłady i odczyty. Jedną ze skutecznych form upowszechniania wiedzy rolniczej jest masowe dokształcanie kolchoźników i robotników sowchozów na trzyletnich kursach agro- i zootechnicznych, istniejących przy kolchozach i sowchozach od roku 1950. Na kursach tych uczy się corocznie około 3 milionów pracowników rolnictwa. Wykładowcami są agronomowie, zootechnicy, inżynierowie, lekarze weterynarii i inni specjaliści rolnictwa.

Niemniej ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy rolniczej i osiągnięć produkcyjnych odgrywają doroczne rejonowe, obwodowe i republikańskie wystawy rolnicze, organizowane przez rady terenowe. Rolnicy, hodowcy bydła, mechanizatorzy rolnictwa zapoznają się tu w sposób poglądowy z rezultatami stosowania tych czy innych zabiegów agro- i zootechnicznych lub też całego ich kompleksu.

Szczegółnie szerokiego rozmachu nabrała akcja upowszechniania wiedzy rolniczej w ZSRR po uchwałach wrześniowego Plenum KC KPZR, które wyty-

Tak w walce przeciw rządowi faszyzmu krzepił sojusz robotniczo - chłopski, KPP umacniała swe pozycje na wsi, uczyła się w praktyce kierować i trwale pozyskiwać dla wspólnej sprawy tj. dla obalenia burżuazji — najpotężniejszego sojusznika klasy robotniczej — chłopstwo pracujące.

Przyjęcie przez KPP leninowskiej zasady w kwestii sojuszu robotniczo - chłopskiego, praktyczne wcielanie jej w życie w czasach sanacji posiada zasadnicze znaczenie, jest jednym ze źródeł naszych dzisiejszych osiągnięć. Oręż, wykuty przez KPP, pozwolił nam zetrzeć z naszego życia kapitalistów i obszarników, utrwalić władzę ludową, budować silne socjalistyczne, niepodległe państwo. Partia nasza, klasa robotnicza, dając chłopom ziemię, spełnia marzenia pokoleń chłopskich, spełnia hasła KPP-owskiego programu, wyzwala ogromne siły twórcze milionowych mas, umocnia więź, zadzierżgniętą przez KPP. Socjalizm bowiem można budować i zbudować tylko pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii — ale tylko z udziałem i przy poparciu pracującego chłopstwa. Na tym polega znaczenie i zasługa wkładu KPP w rozwiązanie tego zagadnienia, tak istotnego w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego.

Tezy IX Plenum PZPR, wskazując środki podniesienia rolnictwa indywidualnego, umacniania sę i rozszerzania spółdzielczości produkcyjnej przy izolacji i ograniczeniu kulactwa, środki wzmoczenia wymiany gospodarczej, spójni ekonomicznej miasta i wsi — stanowią dalsze umacnianie sojuszu robotniczo - chłopskiego. Oznacza ściślejsze związanie losów chłopów i jego przyszłości z socjalizmem, z interesami klasy robotniczej.

Interesy bowiem robotników i chłopów są zbieżne

we wszystkich podstawowych sprawach, jak umocnienie władzy ludowej, podnoszenie produkcji rolniczej, wzrostu kultury i dobrobytu mas chłopskich, likwidowania wyzysku kuliackiego, przechodzenia na gospodarkę kolektywną.

WYPEŁNIANIE WYTYCZNYCH IX PLENUM ZACIESNIA POLITYCZNE, EKONOMICZNE, KULTURALNE ZWIĄZKI MIĘDZY KLASĄ ROBOTNICZĄ I CHŁOPSTWEM, UMACNIA SOJUSZ, KTÓRY JEST WARUNKIEM ZBUDOWANIA SOCJALIZMU, TO JEST DOBROBYTU DLA CAŁEGO NARODU — A SIŁY I ŚWIETNOŚCI DLA NASZEJ OJCZYZNY.

**L. WYSZNACKI**

**Roman Stelmaszczyk**

dyrektor WZPG w Poznaniu

## Nowe zadania dla zakładów żywienia zbiorowego

Troska rządu i partii o pełne i właściwe zaopatrzenie szerokich rzesz konsumentów w zakładach żywienia zbiorowego znalazła swe odbicie w uchwałach IX Plenum KC PZPR. Tezy przyjęte przez IX Plenum wymagają od aparatu żywienia zbiorowego zdecydowanej poprawy pracy i usprawnienia obsługi konsumenta.

Pierwszym zagadnieniem, na które zwrócić uwagę dyrekcje przedsiębiorstw gastronomicznych — to sprawa ilości potraw w jadłospisach i ich jakości. Przy obecnej, bardzo korzystnej sytuacji zaopatrzenia surowcowego, kierownictwo zakładów żywienia zbiorowego zobowiązane jest zapewnić konsumentowi szeroki asortyment posiłków. W jadłospisach o bogatym zestawie potraw mięsnych, znajdując się posiłki rybne, jaskie, maczane, zupy, zakaski itd. Przy układaniu jadłospisów specjalny nacisk położony zostanie na odpowiednią ilość zestawów śniadaniowych i takich posiłków, jednodan-

wych. Dla zapewnienia właściwej jakości produkowanych potraw zatrudni się już w najbliższym czasie we wszystkich zakładach specjalnych towaroznawców i bractw. Zadaniem ich będzie kontrolowanie wyprodukowanych potraw pod względem zachowania procesu technologicznego oraz jakości surowca użytego do potraw. Kierownictwa zakładów gastronomicznych zająć się również podniesieniem estetyki podawanych posiłków i usprawnieniem obsługi konsumenta. Wojewódzki Zarząd Przemysłu Gastronomicznego w Poznaniu przystąpi do szkolenia zawodowego wszystkich pracowników zatrud-

nionych przy produkcji potraw. Na początku przeszkolili się pracowników już zaawansowanych, a później w drugim kwartale pozostałych pracowników produkcyjnych. Niezależnie od tego we wszystkich przedsiębiorstwach gastronomicznych województwa poznańskiego prowadzić się będzie szkolenie przywódców.

Pracownicy wyszkoleni i odpowiedzialni będą za wyszkolenie i odpowiednie przygotowanie zawodowe przydzielonych im pod opiekę młodszych pracowników.

Podobnie zostanie rozwiązany problem szkolenia obsługi sal konsumcyjnych i bufetowych. Szczególną uwagę zwróci dyrekcje przedsiębiorstw gastronomicznych na zwiększenie ilości kobiet zatrudnionych w zakładach żywienia zbiorowego i odpowiedzialnie przygotowanie ich do zawodu.

Aby w jak najkrótszym czasie wyrównać dotychczasowe zaniedbania Poznańskie Zakłady Gastronomiczne przystępują już na początku I kwartału bieżącego roku do realizacji zainicjowanych przez Centralny Zarząd Przemysłu Gastronomicznego nowych form obsługi. Jedną z nich polega na umożliwieniu konsumentowi zakupu posiłków obiadowych w celu skonsумowania ich w domu. Konsument korzystający z tej formy obsługi może nabyć obiad według własnego wyboru i to w cenie niższej, aniżeli płaćby za ten sam obiad podany w zakładzie żywienia zbiorowego. Zakład prowadzący tę formę obsługi będzie dysponował odpowiednią ilością zamkniętych naczyń trojaków do wypożyczenia za uiszczeniem kaucji. Ta forma obsługi konsumentów zostanie wprowadzona na początku w restauracji „Robotnicza”.

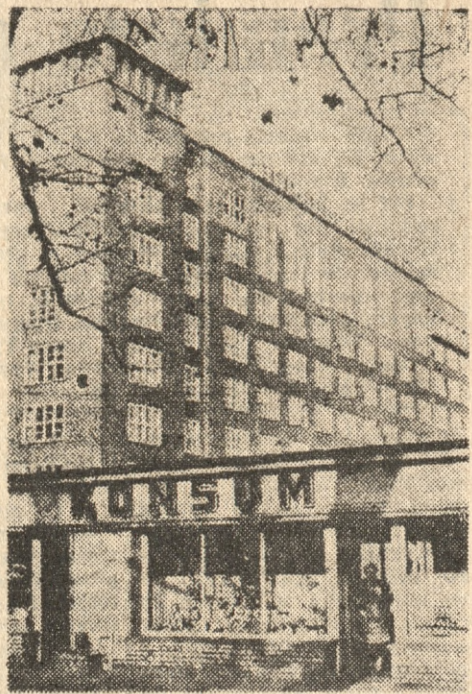
Drugą, nie stosowaną dotychczas formą obsługi będzie sprzedaż wyrobów gastronomicznych z dostawą do domu. Konsument korzystający z tego rodzaju obsługi zamawia osobliście, listownie, czy też telefonicznie potrawy gastronomiczne, które zakład żywienia zbiorowego dostarcza w zadanym terminie pod wskazanym adresem. Dostawa do domu odbywa się za niską opłatą, wynikającą z tytułu kosztów przewozu zamówionych potraw czy napoi. Sprzedaż na zamówienie z dostawą do domu zostanie zorganizowana początkowo tytułem próby w kilku zakładach żywienia zbiorowego, a w miarę potrzeby rozszerzona na pozostałe zakłady.

Przez rozszerzenie asortymentu potraw z dostosowaniem go do potrzeb konsumentów, przez kulturalną obsługę konsumenta, przez właściwe przygotowanie ideologiczne i zawodowe kadr gastronomicznych zakładów zbiorowego żywienia spełnia zadania postawione przed nimi przez IX Plenum KC PZPR.

Do 33 zakładów przemysłowych — które z dniem 1 stycznia br. przekazano bezpłatnie narodowi niemieckiemu przez rząd radziecki, należą również Zakłady Produkcji Aparatów Elektrycznych im. J. Stalina w Berlinie — Treptow. Pod kierownictwem radzieckim produkcja zakładów rosła z roku na rok. Od roku 1946 zainwestowano (urządzenia) socjalne i kulturalne wartości 5,2 milionów marek niemieckich.

Na zdjęciu: fragment zakładów. Na pierwszym planie: sklep spożywczy uruchomiony przez radziecki zarząd fabryki.

Fot. — CAF



# Premiera odbędzie się w lutym

A cała historia rozpoczęła się od 260 kół rowerowych, na których Jerka pojechała do powiatowego miasta Kościana.

Był to kolarski raid chłopski, zorganizowany we wrześniu ubr. podczas powiatowej wystawy rolniczej. Wtedy zdobyli pierwsze miejsce w kraju. W nagrodę zaproszono ich na drugi raid dookoła Polski. Tym razem pojechali nie na 130 rowerach, lecz w dwu pięknych, czerwonych autobusach. Droga wiodła kolejno przez Wrocław, Staliność, Nowe Tychy, Oświęcim, Kraków, Nową Hutę i Warszawę. Wycieczka trwała 5 dni — pięć zaszarowanych dni.

Opowiadają o nich wszyscy naraz tak, że trudno zrozumieć. Wszystko co widzieli, przyłożone do wyobrażeń czerwonych z reportażów i artykułów — było piękniejsze, było najpiękniejsze. I no we mieszkaniu w Nowych Tychach, i młodzieżowy pałac kultury w Staliności, i potężny nowohuciński kombinat i pałac warszawski, na którym radzieccy budowniczowie umieszczali smukłą iglicę. Z tej lekcyj o Polsce współczesnej wynieśli rzecz wspólną, którą przywieźli do Jerki, zarażając innych.

Przywieźli — entuzjazm.

Kiedy obliczam i patrzę na to, co z niego rośnie, widzę, że nie słomiany ogień je tutaj ogrzewa.

## Przy sobocie przy robocie...

Na zwykłej ćwiartce papieru naszkicowano niezbyt cnie plan Domu Kultury. Ten większy prostokąt — sala ze sceną — już istnieje. Architekt powiatowy obejrzał kartkę i długo kiwał głową.

## Notatnik F.I.L.M.O.W.V

Każdego zapewne interesuje, co obecnie robią nasi filmowcy. Przede wszystkim kończy się — lub już zakończono — realizację filmów rozpoczętych w roku ubiegłym. A więc reż. A. Ford ukończył „Piłkę z ulicy Barskiej” według powieści Koźmiewskiego. A Różewicz — „Skąd idzie burza”, film poświęcony problematyce wiejskiej, a St. Urbanowicz — sensacyjny film pt. „Pościg”. Wejść one na ekrany w pierwszej połowie bież. roku.

W tym czasie zostaną również ukończone prace nad dalszymi czterema filmami fabularnymi: „Na rodzinę człowieka” (I cz., „Pamiętki z Celulozy”), „Autobus odchodzi o 6.30” (o filmie tym pisaliśmy w jednym z ostatnich numerów „Głosu”), a także film „Bielawa” i „Uczta Baltazara” (według powieści Brezy).

Na ekrany kin poznańskich jako „najnowsza nowość” wejdzie w lutym dawno oczekiwana „Przygoda na Mariensztacie” — kolorowa komedia filmowa z Korską, a z „Mazowsza” i Szmideł (znany z „Czarci Złoty”) w rolach głównych.

W styczniu na naszych ekranach ujrzymy z produkcji zagranicznej: ostatni film zmarłego niedawno znakomitego reżysera radzieckiego Wsiewłoda Pudowkina pt. „Odzyskane szczęście” („Po-

— A co z resztą?  
— Resztę chcemy wybudować.

— Co znaczy my?

— No, my! Z Jerki. Własnym przemysłem. I bardzo prosimy pana architekta, aby zechciał nam oddać tę przysługę i zrobić projekt.

Juskowiak mówił długo. O tym, że podczas wycieczki dookoła Polski tyle widzieli i chcą teraz mieć u siebie też taki mały pałac kultury. Ze będą go budować wszyscy, cała Jerka. Składali się na to indywidualnie i jako członkowie miejscowych organizacji masowych: PCK, Komitetu Rodzicielskiego, LZS-u, Straży Pożarnej. Ze bardzo im na tym zależy.

Ale czy architekt pozostał chłodny.

— Dobrze — powiedział. — Trzysta złotych.

Juskowiak westchnął ciężko, nałożył czapkę i wrócił do Jerki.

Tak więc wzięli się sami do roboty. Papier z niezręcznym rysunkiem zawędrował — ku przerażeniu architekta — na plac budowy. Murował Stanisław Kostrzewa, a A-

dam Łagodzki machał siekierą i dżutem. Najczęściej przy sobocie, ale także w inne dni. Kto budowy, prócz sołtysa i sekretarza organizacji partyjnej Juskowiaka krzątał się i kierownik szkoły — Lemański i prezes gromadzkiego koła ZSCh — Pospieszynski i cały zespół artystyczny, ćwiczący jednocześnie „Damy i Huzary”. Sztuka ta podbiła okoliczne gromady i dorzuciła znów nieco grosza do wspólnej szkatuły.

Mury rosły.

## Włosy na dłoni

W tym samym czasie za krzątnięto się wokół przygotowania mieszkania dla przyszłego kierownika Domu Kultury. Tego było już niedowiarkom i malkontentom — a gdzie takich nie ma? — za wiele. „Też ci pomysł! Kierownika nikt jeszcze na oczy nie oglądał, a wy już o mieszkaniu? A gdzie sprzęt świetlenny, za co kupicie radio, krzesła i inne urządzenia? Przecież nam włosy, o tu, na dłoni wyrosną, niż z tego waszego wariactwa coś wyjdzie!”

No cóż — dziś widocznie bujnie włosy rosną im na tych dłoniach, które w ogólnym zapale pozostały bezczynne. Bawiem niedługo Jerka czekała na radostną wieść z powiatu: wyposażenie będzie. A właściwie już jest. I radio — żeby słuchać wieści z szerokiego świata; i 35 instrumentów muzycznych — żeby rosły talenty i było wesoło; i 300 krzeseł — żeby dla

nikogo nie brakło miejsca w nowej świetlicy. Nadejdą również książki dla biblioteki i instrumenty do gabinetu fizycznego — skromne, małe przyrządy, które odkryją im niejedną wielką tajemnicę przyrody — tak jak u tych młodych w Staliności.

Potem była druga radość — wieść o przyznaniu etatów. No i 10 tysięcy złotych państwowej dotacji na dalszą budowę, która teraz już otrzymała należytą dokumentację techniczną.

Długo oglądał Juskowiak i towarzysze papier z bankową pieczęcią. Państwo pomogło. Z rozmowy o tym zapamiętałam tylko jedno zdanie. „To jakbyś szeroko w płuć powietrza nabrał” — powiedział Lemański.

## Światło wisi w powietrzu

Tak więc premiera nowej sztuki w nowej świetlicy odbędzie się już w lutym. Do tego czasu zakończona zostanie budowa, roboty stolarskie, malarskie, instalacyjne. Murarze zaś i stolarze oraz ich pomocnicy włożą czyste koszule i odświeżone ubrania i zasiadą na widowni, na tych nowych krzesłach.

Pocłag łączący Jerkę z Kościanem wlecie się jak zółw. Na przebycie niecałych 20 kilometrów potrzebuje prawie godzinę, miałem więc dosyć czasu na to, aby jakoś poukładać te wszystkie jerekkie sprawy. Ale w reportaż, jaki chciałem napisać, włożyłem trudno. Bo oto doszła jeszcze sprawa żarówek elektrycznych. Nie pali się ona jeszcze w Jerce, ale pali się do niej wszyscy mieszkańcy gromady. I to tak po swojemu — z entuzjazmem, który szturmem bierze wszystkie przeszkody, bo nie żałuje własnych rąk, bo przetrada się w czyn.

Tutaj również Jerka nie chce pozostać na boku. Sama zwiezie słupy i wykopie doły. Reszta — to znaczy instalacja i podłączenie — należy do ZEOZ. Był już ktoś w tej sprawie w Jerce, mówiono, że w świetlo pierwszomajowe po raz pierwszy elektryczne światło weźmie udział w jerekim życiu. Pomoże, rozjaśni.

Myszę, że warto będzie przyjechać do Jerki na lutową premierę. A potem, w maju — też. I raz jeszcze uściśnić dłonie ludzi, których tam spotkałem

JANUSZ BINIEK

## NOWE WYDAWNICTWA

Mikołaj Rej — „Krótka rozprawa między trzema osobami — panem, wójtem i plebanem” Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

„Szkice węglem” — Henryka Sienkiewicza (ilustrował J. S. Miklaszewski, stron 128), zapoznają nowego Czytelnika z piękną pozą naszej literatury.

Opowiadanie J. I. Kraszewskiego „Jak się dawniej listy pisały” (stron 24), stanowi lekturę uzupełniającą dla klasy IX.

„Muzyka polskiego Odrodzenia” (P. W. M.), pod redakcją Józefa M. Chomińskiego i Zofii Lissy. Wybór utworów z XVI i początku XVII wieku w pięknym albumowym wydaniu stanowi pozycję, która uradowa wszystkich melomanów i miłośników polskiej kultury muzycznej. W dziele tym umieszczono podobny rekonstrukcji i drzeworytów renesansowych.

Z tłumaczeń literatury obcej należy wymienić: Aloisa Jiráskę — „Psiogłowy” (stron 332). Jest to powieść historyczna o powstaniu chłopów przeciwko zniemienemu baronowi, który chce pozbawić chłopów starodawnych przywilejów królewskich i zmusić ich do odrabiania pańszczyzny.

„Wielki egzamin” (stron 84) — to pięć opowieści pisarzy radzieckich o życiu młodzieży. Tłumačila Zofia Łapicka. Ilustrował Andrzej Ślagier.

„Opowiadania mongolskie” (stron 136) — radzieckiego pisarza — Cendina Damdinsirena, w tłumaczeniu Włodzimierza Lisowskiego, zapoznają Czytelnika z życiem Mongolii przedrewolucyjnej i pierwszych lat istnienia Mongolskiej Republiki Ludowej.

„Czarodziejska Góra” — Tomasz Mann (Wyd. Czytelnik). — Tomasz Mann występuje w „Czarodziejskiej Górze” przeciw schyłkowemu nurtom kapitalistycznej kultury i antydemokratycznym ideom, które poprzeczają europejskiemu faszyzm. Książka wydana w dwóch tomach, w prawie pięciolitej.

Nakładem „Czytelnika” ukazała się również antologia walców i pieśni — „Wolność — Szabadas!” (stron 448) — przekład pod redakcją Camilli Mondral i J. W. Gomułki.

„Poradnik pszczelarza” (Państwowe Wydawn. Rolnicze i Leśne). Książka ta przeznaczona jest dla pszczelarzy — praktyków. W poradniku omówiono prowadzenie pasiek, zarówno małych, jak i dużych (w PGR i spółdzielniach produkcyjnych) oraz technologie produktów pszczelarskich.

## listy i odpowiedzi

### To można usprawnić

Mieszkańcy Górczyna z wielkim zadowoleniem przyjęli fakt zorganizowania przychodni dentylistycznej w tej części miasta. Przychodnia boryka się jednak z trudnościami, które wpływają hamująco na jej rozwój.

Szczegółowe poczekalniki nie mogą pomieścić wszystkich pacjentów (a jest ich bardzo wielu), pragnących skorzystać z usług przychodni. Przyczyna bardzo długiego oczekiwania w kolejce, na co skarżą się pacjenci — jest niedostateczna obsada dentyistów. Już od dłuższego czasu urzęduje tylko jeden lekarz, gdyż pozostali chorują. Osobny problem stanowi młodzież pracująca, a ucząca się w godzinach wieczornych. Przez długie wycieczki tracą one wiele cennego czasu ze szkoda dla nauki.

W miejscach chorych lekarzy należałoby dać zastępstwa.

## Leszczyńskie sprawy

### KTO WINIEN?

W Wiejskim Domu Towarowym w Lesznie nie było wprowadzić ani buciików dziecięcych, ani piaseczników, ale za to trafiły się pończoszki. Toteż nasza czytelniczka bez namysłu kupiła jedną parę dla swego 8-letniego dziecka. Zaniósł ją sprawną do domu, przywołała dziecko i zaczęła wkładać mu nowe pończoszki.

A potem przestała. Pończoszek w żaden sposób nie dało się nalożyć, gdyż tylko stopy miały w rozmiarze na 8 lat: górne części pończoszek były wąziutkie jak kiszczki i z pewnością sprawiłyby kłopot nawet dziecku 4-letniemu.

Kto winien? Klientka. Dlaczego kupiła pończoszki — jak już powiedzieliśmy — bez namysłu?

A może sprzedawcy WDT spróbowałby pracować według apelu Saja, który dla handlu brzmi: „Ja nie sprzedam braku”?

### DROGA REDAKCJO!

Piszę do Ciebie list w dość ważnej sprawie. Przyjechałem z Warszawy do Leszna i jak każdy cywilizowany człowiek zaprag-

wreszcie korzystać z pryszniców? — Po prostu: paru odpowiedzialnych leśniczyń musi wpierw dostać prysznic. Zimny!

### JESLI UJRZYCIE

Jeśli ujrzycie kiedyś w Lesznie grupki ludzi w nieświeżych i podniszczonych paltach, zdających z przyborami do sprzątnięcia w kierunku „Domu Żywego Słowa”, to nie sądzicie, że



trafiłicie na ekipę pracowników Spółdzielni Usługowej „Czystość”.

Nie. Będą to zwykli mieszkańcy tego miasta, udający się na występy „Artosu”, które odbywają się w wspomnianym domu.

Dlaczego w podniszczonych paltach? Bo nowych szkoda.

A dlaczego z przyborami do sprzątnięcia? Bo Prezydium MRN, mimo że pobiera 400 zł za salę i podpisuje zobowiązanie, iż przygotowuje ją na występ, nie dba ani o czystość, ani o ogrzanie widowni...

### DO CZEGO DOSZŁO

Najpierw była mowa o tym, że — wzorem Wągrowca, Jarocina, Ostrowa itd. — będzie górne przejście dla podróżnych ponad torami, na co Leszno ma od dawna chrapkę, i słusznie.

Ale jakoś nie doszło do tego.

Potem rozpoczęto wstępne przygotowania do pierw-



szych prac przy budowie tunelu pod ziemią.

Ale i tunelu do dziś nie ma.

Doszło natomiast do tego, że leżące od roku dzwigiary poczynają rdzewieć...

Aha i jeszcze jedno: ustawiono zegar.

Aby ludzie spieszący do pracy widzieli ile minut się spóźnią z powodu zamkniętego przejazdu kolejowego...

Henryk Morawski. Rada Państwa przekazała Pana sprawę do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — gabinetu ministra. O wyniku zawiadomimy Pana. (2701)

Roman Kycler. — Poznań. Sklepy filalistyczne w Poznaniu znajdują się przy ul. 27 Grudnia i Armii Czerwonej. (2738)

S. J. — Poznań. W sprawie nabycia sklejk radzimy złożyć podanie do „Pagedu” z równoczesną prośbą o poinformowanie, kiedy sklejk będą do nabycia. (2558-M)

Edward Kopeć. O ile w sprawie opisanej przez Pana zapadł już wyrok sądu, redakcja interweniować nie może. (2287-M)

P. Tadeusz. — Gliwice. Nie możemy w Pana sprawie interweniować, gdyż trudno wyмагаć od Dyrekcji Kolei Państwowych, aby dla jednej osoby zmieniała rozkład jazdy. (2603-P)

Jan Jaruzel. — Dębogóra. Pow. Rada Narodowa w Krośnicy powiadomiła nas, że zakontraktowane ziemniaki odstawił Pan w październiku ub. roku, zamiast w listopadzie ub. roku. Z tego też powodu przedłużył się termin rozliczenia plantatora do dn. 19 listopada 1953 r. (2453)



Na zdjęciu: młoda praktykantka — Hanka (Lidia Korskówna) i majster (Tadeusz Szmideł) w jednej ze scen filmu pt. „Przygoda na Mariensztacie”

# Przed pojedynkiem pływaków Poznania i Warszawy

Niedzielnym międzymiastowym spotkaniem pływackim o Zimowy Puchar Miast, w którym zmierzą się reprezentanci Warszawy i Poznania, w hali pływackiej przy ulicy Wronieckiej — zawodnicy Wielkopolski zainaugurują tegoroczny sezon. Do grupy pierwszej Pucharu Miast, obok wspomnianych powyżej reprezentacji należą jeszcze Szalinogrod i Szczecin.

38-osobowa reprezentacja Warszawy w swym najsilniejszym składzie przybędzie do Poznania w sobotę wieczorem.

Skład Poznania oparty będzie na zawodnikach: Kłemińskiej, Przyborowiczównie, braciach Lutomskich, Tuchałce, Cichoniskim i innych. Definitywne ustawienie reprezentacji nastąpi w dniu dzisiejszym po zawodach eliminacyjnych.

Do zawodów dopuszczeni zostaną wyłącznie ci pływacy, którzy zostali sklasyfikowani i uznani za zdolnych do startu przez lekarza.

Poznań, który w ub. roku stosunkowo wysoko uległ reprezentacji stolicy, ma wszel

## Nowy rekord Polski i dobry wynik Petruszewicza

W czasie zawodów rozegranych między zespołami Gwardii (Kraków) a Stalą (Wrocław) rekordzista świata — Marek Petruszewicz (Stal) w wyścigu na 100 m st. mot. uzyskał 1.20.4, a na 100 m żabką — 1.16.4.

Podczas zawodów pływacza poza konkursem sztafeta młodzików Gwardii ustanowiła rekord Polski w biegu na 4x100 m st. dow. czasem — 5.43.0.



• Międzynarodowa Federacja Szachowa powierzyła Sekcji Szachowej SRR organizację turnieju o mistrzostwo świata między szachistami radzieckimi — mistrzem świata — Michaiłem Botwinnikiem i zwycięzcą ostatniego turnieju kandydatów do gry o tytuł mistrza świata — Wasylem Smysłowem. Turniej, składający się z 24 partii, rozpocznie się w Moskwie 16 marca br.

• Szwedzka drużyna hokejowa AIK ze Sztokholmu opuściła Moskwę, udając się w drogę powrotną do kraju. AIK rozegrał w Moskwie trzy spotkania, ponosząc we wszystkich zdecydowane porażki. Szwedzi przegrali 0:4 z Dynamo, 0:5 z Zenitem, 1:13 z CDSA. Tak więc w trzech meczach drużyny radzieckie uzyskały rekordowy stosunek bramek 22:1.

• Mecz hokejowy o mistrzostwo ligi między krynicką Unią a Ogniwo (Cieszyn) zakończył się zwycięstwem Unii 4:1 (3:0, 0:0, 1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Csorich — 2, Rzeszut i Murzelak — po 1, a dla pokonanych — Paluch. Unia miała przez cały czas meczu przewagę. Mecz odbywał się podczas zimy.

### Pracownicy poszukiwani

Inspektorów mechaników i planistów zatrudni Zarząd Młynów Gospodarczych Poznań. Zgłoszenia: dział kadr, pl. Wolności 18, V, piętro, pokój 15. K53

Lakiernika samochodowego i pracownika do napraw chłodnic samochodowych przyjmujemy zaraz. Krajowa Spółdzielnia Transp.-Komunikacyjna, Poznań, ul. Niedziałkowskiego 25. K51

### Nieruchomości

Parcela 1420 m<sup>2</sup> (Winiary), 36 000 zł, sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 20155g

Parcela 800 m<sup>2</sup>, Winiary (dolina budowa), 33 000 zł, sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, telefon 87-95. 20157g

Parcelę opłataną przy ul. Rawickiej (Górczyn) sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20172g.

Parcelę opartą na przy tramwaju sprzedaż właścicieli. Pośrednicy wykluczeni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20185g.

### Sprzedaż

Rower męski, czeski, nowy, sprzedam. Poznań, Rynek Śróddecki 4, m. 3, dzwonić 2 X. 20080g

### Kupno

Kupię: lisa niebieskiego. Poznań, telefon 518-13. 20169g

kie szanse na uzyskanie lepszego wyniku. Wszystkie biegi, zarówno mężczyzn jak i kobiet, zapowiadają się niezwykle interesująco.

Organizatorzy atrakcyjnej imprezy zwracają się do miłośników sportu pływackiego, by bilety wstępu nabywali w przedświadczeniu od pływaka poczwasy w kasie krytej pływalni, celem uniknięcia natłoku w dniu zawodów. (p)

## W czynie społecznym przystań w Chodzieży zostanie odbudowana

Przystań nad jeziorem chodziejskim nie wzbudzała swym wyglądem i przydatnością zachwytu wodniaków. Sprawa remontu zajęło się obecnie Koło LPZ, z inicjatywą którego powstał Komitet Odbudowy Przystani.

Kolektyw ten opracował plan, w którym nakreślono następujące zadania: wybudować dwa mosty drewniane, wyremontować stary szalaz, wybudować nowy barak przystani LPZ, z szatnią, szatniarnią i magazynem.

Za programem budowy ruszyły czyny. Z PZGS, „Porcelitu” i „Porcelanu”, Huty Szkła w Uściu i innych zakładów pracy i instytucji napływają materiały do remontu oraz deklaracje pomocy w pracy. Tak np. na pale użyte będą stare słupy telefoniczne i po liniach energetycznych. Gdy do budowy przystąpią, poza już zgłoszonymi 16 instytucjami i zakładami pracy inne — pomagając komitetowi w pracy, społeczny czyn da szybko wyniki, a młodzież zyska pełnowartościową przystań. (k)

### Zebrania

9 bm. o godz. 18 zbiorą się w świetlicy na boisku na Dębu piłkarze KS Kolejarz Koła nr 10/1. Ze względu na ustalenie planu pracy, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Piłkarze Gwardii natomiast odbędą swe walne roczne zebranie sekcji w dniu 11 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury Żołnierza Bezpieczeństwa przy ul. Grunwaldzkiej. Również sympatycy mogą brać udział w obradach.



CAF — Fot. Seko



# Może w marcu, może w grudniu — zresztą... kto to wie!

— Są tyżew? — pyta 12-letnia dziewczynka.  
— Niestety, nie ma.  
— Czy mógłbym dostać klucz i blaszki do tyżew — informuje się 17-letni młodzieniec.  
— Ani kluczy, ani blaszek nie mamy już od dawna — brzmi niezmiennie uprzejma odpowiedź sprzedawcy.  
I tak co chwila: kandy do nart? — Nie ma. — Śrubki do tyżew? — Nie ma. — Pileczki ping-pongowe? — Nie ma.  
Klienci zawiedzeni opuszczają sklepy sprzętu sportowego, którym w pełni sezonu zabrakło najbardziej pożądanych artykułów.

Posłuchajmy, co mówi kierownik sklepu wzorcowego nr 4 Centrali Handlowej Sprzętu Sportowego przy placu Wolności.

— Już od dawna czekamy na tyżew, których brak nam od kilku tygodni. Drzwi się nie zamykają za klientami pytającymi o ten artykuł. To samo z blaszkami i śrubkami do przykręcania tyżew, nie mówiąc już o kantach do nart, których w tym sezonie w ogóle nie otrzymaliśmy. Niedostateczna jest też ilość drewna i ubrań treningowych oraz młodzieżowych i męskich spodni narciarskich.

W innych sklepach sprzętu sportowego sytuacja podobna. Brak także kijów hokejowych i do nart, butów narciarskich, swetrów wełnianych, pasków do tyżew i nart dziecięcych.

Udajemy się do hurtowni CHSS, ale i tu poszukiwanych artykułów nie ma. Poznańska hurtownia, która obsługuje trzy województwa

## Nowe koło Ogniwa

Na zebraniu Koła ZMP przy ORZZ w Poznaniu, po zapoznaniu się z uchwałami XIII Plenum ZG ZMP, dotyczącymi sportu, utworzono Koło Sportowe ZS Ogniwo przy ORZZ i wybrano radę. Członkowie tej nowej jednostki sportowej zobowiązali się zdobyć do dnia 30 lipca br. 15 odznak SPO oraz wybudować do 1 maja br. boisko sportowe do siatkówki.

Beskid Śląski jest jednym z najpiękniejszych w Polsce terenów turystyczno-narciarskich. W grudniu oddano do użytku kolej linową — jeden z jego najwyższych szczytów — Szyniela (1031 m) koło Bielska. Inwestycja ta przyczyni się do znacznego ożywienia turystyki narciarskiej. Na zdjęciu: sportowcy ślascy dziekują budowniczym kolei linowej.

CAF — Fot. Seko



łyżew, które, niestety, jak nie widać, tak nie widać. Dziwny jest również fakt, że warszawska dyrekcja CHSS zupełnie nie przewidziała w rozdzielniku przydziału kijów hokejowych dla poznańskiej hurtowni. Zgadza się, że najpoważniejszymi odbiorcami sprzętu hokejowego są Śląsk i stolica, ale w żaden sposób nie możemy się zgodzić z pozostawieniem trzech dużych województw bez jednego kija hokejowego. Nasz wniosek: naprawcie, obywateli z naczelnej dyrekcji, swój błąd i uwzględnijcie przydział dla poznańskiej hurtowni. Nie jest i bez winy hurtownia poznańska.



Fragment z meczu hokejowego Węgry — Polska. Krążek prowadzi Kenderesi, broni Penczek.

## Na ogrzewanym basenie kurs kajakowy dla stowarzyszonych i niezrzeszonych

Sekcja wyczynowa kajakowców Zakładowego Koła Sportowego „Ogniwo” przy Zakładach Gazownictwa Okręgu Poznańskiego — realizując podjęte zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu PZPR rozpoczęła wczoraj kurs nauki wiosłowania na ogrzewanym, krytym basenie treningowym przystani kajakowej „Ogniwo” przy ul. Bielewskiej 10. Basen ten jest zaopatrzone w centralne ogrzewanie, szatnie i wszelkie urządzenia higieniczno-sanitarne.

Nauka wiosłowania jest bezpłatna i odbywać się będzie od godziny 17 do 19 we wtorki i piątki każdego tygodnia pod kierunkiem znanego w polskiej kajakowce, mistrza sportu — Alfonsa Jeżewskiego oraz instruktorów. Kurs przeznaczony jest dla

zrzeszonych i niezrzeszonych — bez względu na przynależność zrzeszeniową, miejsce pracy i nauki. Celem kursu jest przede wszystkim umasowanie turystyki wodnej i przygotowanie do udziału w spływach kajakowych, organizowanych przez PTT-K. Młodzieży zaś o specjalnym zainteresowaniu i zdolnościach kajakowania kurs otwiera drogę do sekcji wyczynowych. (mf)

Leszczyniaczy nie rozstrzygnęli...

Koszykarze leszczyńskiego Kolejarza, korzystając z przerwy w rozgrywkach klasy A, rozegrali towarzyskie zawody z Iligową drużyną Ogniwa (Wrocław). Mimo, że leszczyniaczy posiadali przewagę punktową do ostatniej sekundy gry (53:51), wrocławianie wyrównali na 53:53 (31:22) Ogniwo z dogrywką zrezygnowało. \* Towarzyski mecz koszykówki juniorów Kolejarza (Leszno) i Kolejarza (Wrocław) zakończył się zwycięstwem wrocławian — 55:49 (28:27). (R)

Teatry OPERA — nieczynna POLSKI — godz. 19 „Łaskawy chleb” NOWY — godz. 19 „Chłopiec z naszego miasta” KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Osośliwe zdarzenie” TEATR SATYRYKÓW — godz. 20 „Odfajkowane” MŁODEGO WIDZA — godz. 16.30 „Bajka chińska” Swarzędz — godz. 9.30 „Koziołeczek” Gnieszno — „Ich ożworo” Janowiec — „Okno w lesie” Kina APOLLO — g. 10 i 12 „DS-70 nie działa”

Wśród zimowego sprzętu sportowego odczuwa się w handlu brak wielu takich artykułów, które mogłyby z powodzeniem produkować poznańskie zakłady. Hurtownia CHSS w Poznaniu nie powzięła jednak kroków, aby zainteresować tą produkcją miejscowe drobne zakłady. A przecież takie przedmioty, jak blaszki, śrubki i klucze do tyżew oraz kandy do nart można by produkować częściowo nawet z odpadów. Podobnie przedstawia się sprawa z paskami do tyżew (jak można sprzedawać w sklepie wzorcowym CHSS paski niezdadne do użytku, bo za krótkie i za grube!) oraz spodniami i rękawicami narciarskimi, które mogłyby wyrabiać poznańskie odzieżowe spółdzielnie rzemieślnicze.

Jeżeli zaś chodzi o tyżew, dziecięce narty, kijki tonkinowe do nart i te nieszczęsne kije hokejowe, pozostaje wystosować tylko gorący apel do warszawskiej dyrekcji: przysyłajcie nam jak najprędzej, bo w marcu będzie już za późno.

K. Marwicz

## Nowa hala sportowa w Warszawie

Cenne zobowiązanie dla uczczenia II Zjazdu PZPR podjęła zarządca PPRK-7 w Warszawie, budująca przy ul. Konwiktorskiej ośrodek sportowy ZS Kolejarz. Budowniczość nowego obiektu sportowego zobowiązała się skrócić roboty budowlane przy hali sportowej o 7 dni i oddać sportowcom Warszawy całkowicie wykończoną halę w dniu 20 stycznia 1954 r.

Nowoczesna hala sportowa o wymiarach 29x18 m wyposażona będzie w szatnie z prysznicami, pokoje klubowe, gabinet lekarski i masażysty oraz inne pomieszczenia. Mecz siatkówki i koszykówki, zawody gimnastyczne lub bokserskie będzie mogło oglądać ponad 1200 osób.

## Najlepszy piłkarz Anglii zaproszony na trening do Węgier

Węgierski Komitet Kultury Fizycznej zaprosił do Budapesztu na kilkudniowy trening reprezentacyjnego piłkarza Anglii, Stanley'a Mathews'a. Mathews trenować będzie wspólnie z reprezentacyjną drużyną Węgier. Przyjął on z radością zaproszenie, oświadczając przed stawicielem prasy: „Zaproszenie do Budapesztu i wspólny trening z takimi doskonałymi piłkarzami jak Węgrzy, uważam za wielki zaszczyt dla siebie. Cieszyłbym się bardzo, gdyby ci klasowi zawodnicy mogli się również czegoś nauczyć ode mnie.”

Kierownictwo klubu Mathews'a — nie chcąc rezygnować z jego udziału w meczach, co robi tak zwana kasa — nie zezwala jednak swemu najlepszemu zawodnikowi na dłuższą nieobecność w Anglii. Pogoń za pieniędzmi jest w sporcie zawodowym przecież najważniejsza.

Polsce Ludowej 14.10 — koncert rozrywkowy, 16 — utwory wiolonczelowe 16.15 (P) — imprezy muzyczne Poznań 17.15 — chwila muzyki, 18.05, 19 — taneczna, 21.36 — pieśń weselna z Gór Świętokrzyskich, 22.20 — taneczna, 23 — koncert symfoniczny. Audycje inne: 9.40 — dla dzieci, 10.30 — piosenka i muzyka, 13.15 — felieton, 15.15 — dla dzieci, 17.20 — „Świętzianka” — ballada o sławie A. Mickiewicza, 19.30 — słuchowisko, 21.50 — z życia ZSRR. Sport: 21.26 — wiadomości sportowe.

CO GDZIE KIEDY

g. 14, 16, 18 i 20 „Kotowski” piosenki”, godz. 18 „Cienie na torach” Radio PROGRAM II Fala Poznania 249 m Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23, 50. Muzyka: 7.10, 8.15, 8.20 — poranna, 9.15 — muzyka, 10 — koncert orkiestry mandolinistów, 11.10 — tańce ludowe, 11.30 — koncert muzyki klasycznej, 12.04 — koncert popołudniowy 13.30 — laureaci konkursów muzycznych w

## We wsiach powiatu wolsztyńskiego nadal brak ważnych punktów usługowych

Ubiegłoroczny plan uruchamiania punktów usługowych został wykonany przez wszystkie wolsztyńskie spółdzielnie pracy. Posiadają one obecnie już 35 punktów usługowych, jednak tylko 10 z nich przypada na wieś. Oznacza to, że poważnie zaniedbano teren wiejski.

Kierownictwa spółdzielni tłumaczą się brakiem odpowiednich lokali i boją się... rzekomo niskich obrotów na wsi. Czy jest to stanowisko słuszne?

Kiedy Prezydium PRN i komisja drobnej wytwórczości nakłoniły wreszcie rzemieślniczą spółdzielnię branży skórzanej do założenia punktów szewskich w gromadach Przemęt, Bełcin i Kopanica, okazało się, że właśnie te nowe wiejskie punkty usługowe w znacznym stopniu przyczyniają się do wykonania planu rocznego spółdzielni.

Dobry przykład dała również Krawiecka Spółdzielnia „Bojownik”, której produkcja pod względem jakości na leży do najlepszych w województwie. Usługowe punkty krawieckie uruchomiono w Rakoniewicach, Jabłonie, Kaszczorze, Błotnicy, Tuchorzach, Kębłowie i Siedlcu.

Niestety, nie wszystkie spółdzielnie biorą pod uwagę troski ludzi pracy na wsi.

Spółdzielnia „Powstaniec” powinna skończyć z dotych-

czasową łatwiną, posiada bowiem wiele możliwości założenia na wsi usługowych punktów dla rzemieślników i tkaczy. Spółdzielnia ta lekceważyła ponadto swoją władzę terenową — Powiatową Radę Narodową. Gdy na posiedzeniu tej rady omawia się problemy związane z rozwojem spółdzielni pracy — okazuje się, że prezes spółdzielni „Powstaniec” wyjechał w teren w „poszukiwaniu surowca”. Czas najwyższy, aby prezes kierował całością prac w spółdzielni, a o przydziale surowca myślał zaopatrzeniowiec.

Również i Rzemieślnicza Spółdzielnia Metalowców posiada 15 punktów usługowych, lecz tylko 2 z nich znajdują się na wsi. Od 2 lat spółdzielnia ta nie uruchomiła żadnego nowego punktu usługowego w powiecie. A tym czasem wieś czeka na uru-

chomienie warsztatów kowalsko-słusarskich, które powinny posiadać przede wszystkim gromady: Rakoniewice, Boruja Kościelna, Kopanica, Kaszczor i Błotnica. Potrzeba także spółdzielczych warsztatów szewskich w Jabłonie, Tuchorzach, Chobieni, Siedlcu, Obrze, Mochach, Rostarzewie i w szeregu innych większych gromad powiatu wolsztyńskiego.

Obecnie — w związku ze wskazaniami IX Plenum KC PZPR, trzeba pomyśleć o szybkim naprawieniu dotychczasowych niedociągnięć, a przede wszystkim opracować szeroki plan tworzenia nowych punktów usługowych, przede wszystkim we wsiach powiatu wolsztyńskiego.

(hk)

### Nowe modele amerykańskie zaprojektowali stolarze świebodzińscy

Robotnicy Świebodzińskiej Fabryki Mebli realizując swoje zobowiązania przedzjazdowe, wprowadzili już szereg usprawnień i osiągnęli nowe sukcesy w podnoszeniu jakości produkowanych mebli.

Sukces ten zależał m. in. i od takich drobnych szczegółów jak to, że obsługa wyrównarek postanowiła zmniejszyć ilość elementów jednorazowo obrabianych na maszynie, a przez to staranniejszymi sposobami wykonywać prace. Wklejanie większą uwagę zwraca się obecnie na sposób przygotowania kleju. Wbijanie nakrętek przy okuciach w stolarni zastąpiono staranniej- szym dokręcaniem, w tapicerii zaś zwrócono uwagę na konieczność właściwego naciągania obić, co eliminuje tworzenie się fałd i zachowuje właściwy układ sprężyn. W żadnej fazie produkcji nie stosuje się obecnie przetypi- nionych narzędzi, co do niedawna było przyczyną wielu usterek.

Racjonalizatorzy Fabryki — Zochowski i Piotruś opracowali ostatnio nowe modele amerykańskie jedno- i dwuosobowych. Są one znacznie praktyczniejsze, bardziej elastyczne niż dotychczas produkowane i posiadają schowki na pościel. Produkcja tych nowych modeli została już zatwierdzona przez Centralę Handlową Przemysłu Drzewnego. (—)

### Trzeci agregat

— czyniem na część II Zjazdu PZPR

### Ostrowskie Zakłady Betoniariskie rozpoczęły produkcję rur wirowanych

Najlepsi robotnicy spośród załogi Ostrowskich Zakładów Betoniariskich-Zelbetonowych od dawna już myśleli nad tym, żeby zastąpić deficytowe rury żeliwne, rurami wykonanymi systemem wirowym.

Pierwszy prototyp agregatu do produkcji rur systemem wirowym wykonała załoga warsztatowa, realizując w ten sposób swoje zobowiązanie 1-Majowe. Pomimo trudności w uzyskaniu odpowiedniego surowca, robotnicy zachęcani pomyślnym rezultatem, skonstruowali drugi, nieco większy i ulepszony agregat, który pozwolił na produkcję rur systemem wirowym o większych rozmiarach.

Próby produkcji rur wirowych dały zadowalające wyniki. Mogą one z powodzeniem zastąpić dotąd stosowane rury żeliwne, przy czym produkcja nowych rur jest bez porównania tańsza.

Po zapoznaniu się z uchwałami IX Plenum, ambinta załoga warsztatowa ze Stanisławem Wasiakiem, Józefem Franckiem i H. Wajczakiem na czele, zobowiązała się wykonać trzeci z kolei agregat, zastępując stosowane dotychczas łożyska ślizgowe tocznymi, co przyczyni się do usprawnienia pracy i do poważnej oszczędności energii

### Będziemy mogli nabywać hafty i snutki wielkopolskie

Hafty i snutki wielkopolskie mają już swoją sławę. Ta zanikająca nasza regionalna sztuka utrzymała się dzięki kursom organizowanym po wsiach w ostatnich latach przez oddziały kultury przy prezydiach PRN w Środzie, Szamotułach i Jarocinie. Hafty i snutki wielkopolskie były wiele razy podziwiane na wystawach, lecz trudno było je nabyć.

Aby ożywić wielkopolską artystyczną produkcję ludową i zaspokoić zapotrzebowanie w tej dziedzinie, powstała nowa placówka CPLA w Pyzdrach, która zajmie się wyłącznie haftami wielkopolskimi. Fachowa opieka i zapewniony zbyt, dają nowopowstałej placówce duże możliwości rozwoju. (pr)

### Piękne wyniki Czynu Przedzjazdowego

## Brygady GZWS poważnie przekraczają normy

Załoga Działu Włókienniczego Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych przystępując do realizacji Czynu Przedzjazdowego postanowiła wprowadzić na wszystkich stanowiskach roboczych nową, nie stosowaną dotychczas formę współzawodnictwa, której inicjatorami są Ludwik Kuran z kontroli technicznej i Erika Chałupka z działu włókienniczego.

Współzawodnictwo to polega na tworzeniu brygad produkcyjnych, zainteresowanych jakością produkcji na przestrzeni całego cyklu produkcyjnego, co wpływa dodatnio na jakość produkowanej przędzy steelonu.

Pierwsze wyniki tego zobowiązania są nadspodziewane. Brygada Marii Tybel osiąga 84,4 proc. przędzy okretu słonego gatunku zamiast przewidzianych normą 65 proc. Brygada nr 15 osiąga 89 proc. przędzy gotowej.

Tak poważne przekroczenie normy świadczy o dużych możliwościach wykorzystania rezerw produkcyjnych. Śladami załogi działu włókienniczego poszły także pracownicy działu polimerizacji. Zorganizowali oni brygadę robotniczą — inżynierską mającą na celu włączenie się do cyklu produkcyjnego brygad włókienniczych.

O wykonaniu Czynu Przedzjazdowego zameldowali tak-



ŚRODA  
Trzech Króli  
Andrzeja

Pochmurno, chwilami możliwy opad śnieży, później większe przejaśnienia. Temperatura nocą do ok. 5 st. C., dniem tylko nieznaczny wzrost temperatury, później dalszy spadek.

Wiatry początkowo słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich, później nawet silne i porywiste z kierunków wschodnich i północno-wschodnich.

### ZMP-owcy woj. zielonogórskiego dopomogli w akcji skupu

W Zielonej Górze odbyła się ostatnia konferencja Zarządu Wojewódzkiego ZMP, na której podsumowano dotychczasowe osiągnięcia, oraz wytyczono nowe zadania dla organizacji ZMP wypływające z uchwał IX Plenum KC PZPR.

Duży wkład pracy dali ZMP-owcy w akcję skupu przy mobilizowaniu chłopów do wykonywania obowiązkowych odstaw. (Zet)

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II pr., telefon nr 62-70, 63-51, 74-21, 75-21, 78-63.  
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań  
K-5-10010



Stacja doświadczalna w Azerbejdżanie, którą kieruje uczonec — Antoni Kuryłowicz Saryczew, prowadzi prace nad wykorzystaniem energii słonecznej. „Oczkiem w głowie” Saryczewa jest młody uczonec — Dmitri Astrow, prowadzący laboratoryjne doświadczenia z bateriami fotoelektrycznymi.

Drugi z pracowników naukowych — Eugeniusz Kurganow, uzyskuje poparcie specjalnie przybyłej komisji, która wydaje zalecenie skierowania wysiłków na praktyczne zastosowanie istniejącej już maszyny elektrycznej — paraboloidy.

Domagają się tego również przedstawiciele sąsiadujących ze stacją kolechozów na zebraniu w Komitecie Rejonowym, na którym obecni są Saryczew i Kurganow.

### Wieczorem po burzy

Kurganow, podjeżdżając do stacji ujrzał na błękitnym tle łańcucha gór oślepiające blaski swojej paraboloidy. Ogromną czaszą zwróconą ku słońcu lustrzana powierzchnia podtrzymywała wysoko nad ziemią stalowy maszt na żelbetonowym postumencie.

Saryczew zagadnął o coś Eugeniusza, lecz Eugeniusz był tak zaniepokojony jasnością paraboloidy, że nie zrozumiał, o co mu chodzi. Czuł bolesny ucisk serca, przewidywał najgorsze. Chciał krzyknąć, aby Asmar jechał szybciej, ale szofer bez jego upomnienia pędził na pełny gaz.

W pewnym momencie Asmar odwrócił się do Kurganowa i powiedział wzburzony:

— Nie denerwujcie się, Eugeniuszu! Mikołajewicz! w kotle na pewno jest znaczny zapas wody. A zresztą niewątpliwie któryś z pracowników domyślił się, że trzeba otworzyć rury! Nie martwcie się...

Asmar chciał uspokoić Kurganowa, ale tak mu drżał głos, że to odniosło wręcz przeciwny skutek.

### Franciszek Staszak

chlewnistrz spółdzielni prod. w Brześnicy, gm. Dolsk

## Nie 113 ale 200

Bardzo dokładnie przeczytałem tezy IX Plenum KC PZPR i uchwały Rady Ministrów z dnia 17 grudnia br. dotyczącą rozwoju hodowli. W tej wielkiej walce o podniesienie rolnictwa nie może zabraknąć i nas — chlewnistrzów w spółdzielniach produkcyjnych.

Rok temu w naszej spółdzielni było około 50 sztuk trzody chlewnej. Dziś mamy 113, w tym 5 macior i 17 bekonów. Plan mięsny wykonałszy, ale nie jestem z niego zadowolony. Miałem w planie sprzedać państwu 30 sztuk

ponad plan. Niestety, choro narobiła dużo szkód.

Muszę w najbliższym roku większą uwagę zwrócić na powierzony sobie odcinek pracy. Dobór ras, dobra opieka, szczepienia ochronne — oto środki, za pomocą których chcę w przyszłości uniknąć podobnych strat. Plan mój jest krótki: pod koniec przyszłego roku po wykonaniu planu sprzedać państwu właściwej ilości bekonów i po wykonaniu odpowiedniej sprzedaży ponadplanowej muszę mieć w swojej chlewni ponad 200 sztuk świń, w tym kilkanaście macior.

W końcu auto przemknęło koło kamiennego ogrodzenia stacji, minęło ogromne szklane sekcje słonecznych grzejników wody i zatrzymało się przed domem Saryczewa, Eugeniusza i Asmar. Jednocześnie wyskoczyli z samochodu; obaj pobiegli w kierunku paraboloidy. Eugeniusz zauważył jednak, że z helikoptera umieszczonego nad lustrzanym zwierciadłem unosił się para.

„A więc, w kotle rzeczywiście jest woda” — pomyślał z ulgą.

Asmar, który pierwszy dobiegł do rur do prowadzących, wołał uszczęśliwiony:

— Wszystko w porządku. Eugeniuszu Mikołajewicz! Miałem rację — w kotle parowym jest woda!

Helikopter był dumą Instytutu energetycznego.

Konstruowało go łącznie z Kurganowem kilku młodych inżynierów, z którymi razem studiował helioenergetykę. Pomysł stworzenia takiego kotła i pomysł koncentrowania energii słonecznej za pomocą paraboloidowych luster w jeden punkt — w jedno ognisko, rozdzielił się u nich prawie w tym samym czasie.

Zagadnienie przechowywania ciepła słonecznego nie należało do najłatwiejszych. Energia cieplna, jak wiemy, jest niesłychanie niestabilna, trudno ją utrzymać. Młodzi konstruktorzy długo głowili się nad tym problemem, zanim rozpracowali odpowiedni system „samoizolacji”.

Zbudowali helikopter na zasadzie absolutnie czarnego ciała, które pochłaniał wszystkie padające na nie promienie różnej długości. W przyrodzie takie ciało nie istnieje. Nawet sadza, która optycznie wydaje się całkiem czarna, odbija zaledwie pewną ilość światła. Absolutnie czarne ciało stworzył fizyk sztucznie. Jest to wydrążona, nie przezroczysta kula, do środka której przedostaje się przez małe otwory światło. Promień, dotknąwszy wewnętrznej ścianki kuli, zostaje częściowo przez nią pochłonięty, częściowo się odbija i pada na drugą ściankę, na której powtarza się ten sam proces. I trwa to tak długo, aż wszystkie promienie zostaną pochłonięte. Z tej kuli nie ma dla promienia świetlnego drogi powrotnej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(3)

### W Samory Wielkopolski

SPRAWA MATRYMONIALNA

Ostatnio podaliśmy w „Głosie” w krótkiej notatce wiadomość, że w Poznaniu zawarto w 1953 roku przeszło trzy i pół tysiąca małżeństw.

Jak sądzisz, czytelniku L. Z. z Kościana, czy małżeństwa te skojarzyły się przez biura matrymonialne, o których adresy pytasz? Nie, nie ma już u nas takich przestarzałych instytucji, pozbawionych sensu i racji istnienia.

Dzisiaj zawiązuje się małżeństwa na innych drogach. Dzisiaj, kiedy coraz lepiej rozwija się życie kulturalne, świetlicowe, kiedy w czytelnikach, teatrach i bibliotekach rośnie jest od młodych ludzi — łatwo jest o zawarcie znajomości, z której powstać może związek małżeński.

To jest pewne, tam w klubie, na boisku czy w teatrze przebywa Twoja przyszła wybranka serca.

Tam ją znajdziesz.

### ZAMAZANY EKRAN

Jest taki w Zagorowie, w komińskim powiecie, a zamazany dlatego, że wyświetla się na nim przedziwne filmy. Przede wszystkim nie te, które przewidziane są w planie. Poza tym widzowie dowiadują się o zmianie programu... już po wykupieniu biletów.

Dzieje się tak, gdyż Centrala Wynajmu Filmów traktuje kino w Zagorowie jakby ono rzeczywiście leżało za górami, za lasami i nie warte było zobaczenia takich filmów, jak dwukrotnie zapowiadany „Na arenie” i „Pod tureckim jarzmem”. Tygodniami czekają w Zagorowie na te filmy bywalcy kinowych seansów, chociaż ich przybytek X Muzy czynny jest dwa razy w tygodniu.

Praktycznie sprawę biorąc, Zagorów jest jakby bez kina. No, bo co? Oglądać stare filmy? CWF musi tę sprawę wyświetlić jak najszybciej.

Wyświetlić nie tylko sprawę, ale i zapowiadane filmy. (now)